

Wychodzi codziennie
z wyjątkiem
Niedzieli i Świąt
Prenumerata
na pocztę i w kolpor-
terów
R. 1,50 kwartału,
z adnotowaniem do domu
R. 1,75 kwartału.

Górnoślązak

Ogłoszenia:
za lin. za wiersz jedno-
linowy.
Przy kilkakrotnym
powtórzeniu udziela się
zniżonego rabatu.
Reklamy:
za lin. od wiersza.

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się na ul. Młyńskiej (Mühlstrasse) Nr. 12.

Przez lud — dla ludu!

Kalendarz katolicki:

22 Czerwca: Paulina i Albinusa. 23-go: Edeltrudy, Agrypiny.

Wschód słońca:

godz. 3 minut 39.

Zachód słońca:

godz. 8 minut 24.

Jmiona słowiańskie:

22-go Czerwca: Broniwoja. — 23-go: Wandy.

Telefon Nr. 1049.

Do pracy wiarusi!

Kochani Bracia! Dzień 16-ty czerwca był dla ludu polsko-katolickiego tylko zwycięstwem zwycięstwem.

Centrowiec Letocha zdobył tak wielką liczbę głosów, że przyszło do ściślejszych wyborów z panem Korfantym. Centrowcy niebo i piekło poruszyli, aby utrzymać dalej lud polski w jarzmie swoim, robotników na służbie pańskiej, pełnej hańby i upokorzenia.

Centrowcy nie przebiegali w środkach. Jak rozbójnicy polityczni starali się utrzymać panowanie rządowców nad ludem polskim.

Broniła ich wszędzie policja, bronili ich urzędnicy i panowie, bronili ich biskup niemiecki swoim listem pasterskim, a księży rządowcy — nie wszyscy, bo mamy także księży sprawiedliwych — gwałcili w niebывалы sposób sumienia swoich parafian, aby tylko głosowali na rządowca, wroga Polaków, przeciwnika robotników — Letochę.

Centrowa partya najnikczemniejszą jest u nas na Górnym Śląsku, a stwierdziła to znów postępowaniem swoim przy obecnych wyborach! Cygaństwem, gwałtami, oszczerstwami, obelgami, kłamstwami, deptaniem sprawy katolickiej nogami usiłowała zwyciężyć.

Centrowa partya nie jest partją religijną, jest partją rządową, wroga ludowi polskiemu i ludowi robotniczemu.

Biskup ksiądz kardynał Kopp, oszukany w haniebnym sposobie przez księży germanizatorów, listem pasterskim chciał zabić i usmiercić ruch polski, wysiłki ludu biednego, dążenia jego do zrzucenia jarzma centrowego. Wszystkie gazety polsko-katolickie potępiły list pasterski kardynała Koppa, który działał wbrew wskazówkom Ojca św. Albowiem Ojciec św. nakazał, aby księży nie mieszały się do walk narodowościowych. Ks. Biskupa Koppa za wystąpienie jego w obronie niemieczyzny i panów strasznie chwalał hakiatyści, rządowcy i bogacze. Ale sprawa z nim jeszcze nie skończona, bo lud polsko-katolicki uda się do Rzymu, do Ojca świętego, i tam będzie szukał sprawiedliwości. Tak radzą działać księży polscy, którzy w Poznaniu, w Krakowie i we Lwowie odprowadzali nabożeństwa uroczyste, aby zwyciężyła sprawa polsko-katolicka, sprawa ludu robotniczego na Górnym Śląsku.

Ludu polsko-katolicki! Otwórz oczy i zastanów się! Komu chcesz wierzyć więcej? Czy księżom germanizatorom, rządowcom, krzewicielom niemieczyzny, czy też księżom Polakom, własnym braciom, którzy tak miłe przyjmują Cię u siebie w Krakowie, na Kalwarii, w Oświęcimiu i t. d., i którzy przy mszy św. proszą Boga, aby zwyciężyła sprawa nasza? Rozsądny człowiek wierzy bratu zawsze więcej niż obcemu.

Centrowcy na kazalnicy, w konfesjonale, w odezwach swoich tak strasznie zelżyli i sponiewierali osobę p. Korfante, że prawdziwy katolik, który wie, że kościół poświęcony jest tylko służbie Bożej, musi się oburzyć na to rozpasanie polityczne i bezczeszczenie świątyń Pańskich przez księży-rządowców.

Lud polski, nękanym, prześladowanym, wyzyskiwanym, pozbawionym przemocą i podstępem swych praw obywatelskich, nie może wybierać centrowca. Lud polski potrzebuje energicznej obrony swego języka, swych obyczajów, swej narodowości, którą chcą mu

wydrzeć wszyscy wrogowie jego, nie wyłączając centrowców.

Lud polski potrzebuje chleba, potrzebuje oświaty, potrzebuje szacunku i poszanowania swej godności osobistej i narodowej, potrzebuje wolności obywatelskiej.

Centrowcy ludowi polskiemu wydierają język w życiu codziennym i publicznym, nawet w kościołach tu i owdzie uprawiają grzeszną germanizację, nie bojąc się sprawiedliwości Bożej.

Centrowcy nie życzą ludowi kawałka chleba, bo mu go podrożyli przez głosowanie za cłami wysokimi na chleb, mięso i rzeczy najpotrzebniejsze do życia.

Centrowcy rzedzierają ludowi nawet ten marny jego zarobek, bo głosują wciąż za pomnożeniem wojska i floty, a lud musi za te zachcianki rządowe płacić grube podatki z lichego zarobku swego. Nikt się o to nie pyta, czy biedny człowiek się najadł, czy żona i dzieci jego cierpią głód, ieno każą mu płacić. Wszak poseł Fajtł powiedział, że i za 15 czeskich robotnik może użyć sobie i swoją rodzinę, a kto za 3 marki dziennego zarobku nie może użyć porządnie, ten musi być „chacharem“!

Centrowcy zawiniłi, że granice są zamknięte, że układy handlowe nie mogą przynieść do skutku, że wskutek tego jest coraz mniej szacunków, coraz mniejsze zarobki, coraz większa bieda między nami.

Centrowcy zawiniłi, że lud nie ma bezpiecznego jutra, że czeka każdego robotnika na starość i w razie kalectwa torba i kij, bo ani z ubezpieczenia od wypadków, ani z ubezpieczenia od starości lud nie ma żadnej pomocy i pomocy, bo albo nie dożyje przepisanego prawem wieku, albo też robią takie trudności przy udzielaniu renty, że rzadko kto otrzymuje to, co mu się należy.

Centrowcy zawiniłi, że żyjemy dziś w takich stosunkach, iż nie możemy się zbierać ani na wice, ani na zebrania, ani w towarzystwach, gdziebyśmy mogli radzić i pouczać się, aby zdobyć oświatę, tę najostrzejszą broń w walce z wrogami naszymi.

Któż jest w stanie opisać te zbrodnie i grzechy, popełniane na ludzie polsko-katolickim przez centrowców?

Czemu to czynią panowie centrowcy?

Dla tego, że gonią za łaskami rządu, dla tego, że będąc sami panami, wolą służyć panom i rządowi niż ludowi polsko-katolickiemu, od którego poselstwa żądają.

Precz z Letochą, bo to wróg języka naszego i naszych obyczajów ojczystych!

Precz z Letochą! To przyjaciel hakiatystów i germanizatorów!

Precz z Letochą! To przyjaciel rządu i praw wyjątkowych dla ludu polskiego!

Precz z Letochą! To wróg robotnika, nie życzy mu ni chleba ni wczasu!

Precz z Letochą! To opiekun panów i ich służebników!

Precz z Letochą! To sprzedawczyk ludu polsko-katolickiego, ludu ciężko pracującego!

Precz z nim! Precz z nim! Niech rozlega się od chaty do chaty, od izby do izby!

Powiadają Wam centrowcy, że zwalczanie centrowców jest zwalczaniem Wiary św. i Kościoła katolickiego. **Nie wiercie im! To jest podłe, nikczemne cygaństwo! Centrum w ostatnich latach żyje jeno cygaństwem!** Lud polski, jego kandydat jest tak dobrym, kto wie czy nie lepszym, katolikiem od Letochy. Centrowcy wstydzą się zdrady, popełnianej na ludzie polskim, a chcą go zdradzać na przyszłość, powiadają, iż partya polska jest wrogą wierze. **Centrum nie jest partją religijną, jeno partją polityczną, świecką, która służy panom i rządowi a do tej służby używa ludu jako narzędzia biernego.** Tłómaczcie to wszystkim tym, których usiłali w swe sieci centrowcy, aby nie spadła na lud polski dnia 25-go czerwca znowu ta hańba, iż Letocha otrzyma znów 19 tysięcy głosów.

Dnia 25-go czerwca będą wybory ściślejsze pomiędzy Korfantym i Letochą. Kartki na Morawskiego i Schneidra są nieważne w tych wyborach. Głosowanie odbędzie się zupełnie tak jak we wtorek, dnia 16-go czerwca. Każdy niech schowa dobrze swoją kartkę zawiniętą w papier w kieszeni, i włoży ją do koperty dopiero wtedy, gdy się już ukrył za parawanem lub w budce, aby mu jej centrowcy nie wydarli. Głosowanie nie będzie jawne, jak to centrowcy niejściami głoszą, aby **zabłamać lud.**

Kto pragnie obrony języka polskiego, obyczajów polskich, kto pragnie obrony polskiego charakteru Kościoła naszego, kto pragnie chleba dla siebie i rodziny swojej, kto pragnie otwarcia granicy, kto pragnie 8-miogodzinnego dnia roboczego, kto pragnie zapewnienia robotnikom lepszej doli na starość, niemoc i kalectwo, kto pragnie zmniejszenia podatków, kto pragnie jednolitego knapszaftu dla wszystkich robotników, kto pragnie szacunku dla poniewieranego ludu polskiego, kto pragnie wywalczenia ludowi poślędzonemu praw obywatelskich, niechaj oddaje kartkę na

Wojciecha Korfante.

Oddajcie kartkę, na której napisano
Albert Korfanty, Redakteur, Kattowitz.

(Albert a Wojciech jest jedno).

On jest nasz, on urósł i wychował się między nami jako syn górnika polsko-katolickiego, on walczył bez wypoczynku dla ludu polskiego, on sam chwycił się roboty w kopalniach i hutach, aby poznać, jak ciężko musi robić lud biedny i jak podle obchodzą się z nim panowie i ich służalcy. Dalej więc Bracia! Agitujcie, co sił starczy przez te dni kilka.

Bądźmy mężami! Nie bójmy się nikogo i niczego gdyż wybory są tajne zupełnie, jakieśmy się przekonali sami w dniu 16-tym czerwca. Mężowie zaufania niechaj wytrwają na swych posterunkach w czasie głosowania a podczas liczenia głosów niechaj wszyscy staną w lokalu wyborczym i dają pozor na to, co się dzieje. Ni żandarm, ni kościelny, ni żaden centrowiec nie ma prawa przeszkadzać im w czynnościach wyborczych.

Jest nas 12 tysięcy otwartych zwoleńników Korfante. Niechaj każdy zdobędzie jeszcze conajmniej jednego, a dzień 25-ty czerwca będzie dniem zwycięstwa ludu polskiego, a dniem klęski ciemniców i wrogów naszych.

Naszym postem musi być **Wojciech Korfanty.**

Polski komitet wyborczy na okręg katowicko-zabrski.

Dr. Stefan Adamczewski. Dr. Zygmunt Seyda. Dr. Franciszek Karas. Jan Brol. Sus. Müller. Henryk Ochmann. Paweł Hayn. Paweł Flak. Franciszek Pawlyta. Leopold Oleś. Wojciech Wiczeorek. Józef Wiesner. Ignacy Stolorz. Jan Olejnik. Franciszek Spyra. Wacław Lipiński. Bartłomiej Piegza. Jan Płonka. Aleksander Krzyszowski. Antoni Placek. Rzychoń. Teodor Kopeć. Maciej Kocur. Jan Pietruszka. Józef Korfanty. Antoni Niechwiejczyk. Teodor Soltyszek. Jan Guzy. Konstanty Steuer. Łukasz Schulz. Piotr Plewniak. Ignacy Lelonek. Franciszek Richter. Ludwik Korus. Augustyn Maloch. Henryk Ciemięga. Wiktor Jesionek. Józef Herok. Tomasz Kionka. Jan Tomanek. Wacław Okulicz. Michał Rzepka. Adam Postrach. Wojciech Zajac. Szymon Flak. Szymkowiak. Jan Zajac. Tucholski. Adolf Ligoń. Dr. Ildefons Miecznikiewicz. Dr. Mielęcki. Andrzej Wietrzyk. Feliks Oglódek. Wilhelm Broda. Dr. Hager. Jan Latoś. Wawrzyn Malecek. Franciszek Błaszczyk. Wilhelm Goldman. Franciszek Pietruszka. Jan Mańka. Floryan Parka. Jan Wycisk. Paweł Juraszek. Karol Szydek. Konstanty Batuszek. Franciszek Deutschmanek. Franciszek Szczepański. Wawrzyniec Gotsch. Jan Gillner. Wojciech Dworzak. Piekacz. Edward Eckert. Jan Postulka. Jan Lesz. Jan Giełowski. Jędrzej Gryśka.

Do wyborców w powiatach pszczyńskim i rybnickim.

W dniu 16-tym czerwca p. Jan Kowalczyk otrzymał najwięcej głosów, bo 13,109. Centrowiec Faltin otrzymał 10,211, ksiądz raciborski 4135 a sędziasta Szoltysek 128 głosów. Do absolutnej większości brakowało tedy p. Kowalczykowi 705 głosów. Gdyby więc Kowalczyk był otrzymał te 705 głosów więcej czyli razem 13814 głosów, byłby zwyciężył.

Wobec tego odbędzie się w czwartek 25-go czerwca ściślejsze wybory między Kowalczykiem a Faltinem.

Cóż to są te ściślejsze wybory?

Te nowe wybory nazywają się dla tego ściślejszymi, ponieważ głosować wolno tylko na dwóch kandydatów: albo na Kowalczyka albo na Faltina. Jeśli ktoś oddałby głos na jakiego innego kandydata, głos jego niebyłby nie znaczył, takiego głosu wcale się nie rachuje. Zresztą wybory odbędą się tak samo, jak w dniu 16 czerwca, będą więc zupełnie tajne. Zwracamy wam, kochani bracia, uwagę na to, że nie wolno werywać nikomu kartki z ręki, jak to robili centrowcy i panowie w dniu 16 czerwca, nie wolno nikomu pytać się przed lokalem wyborczym, na kogo kto będzie głosował, nie wolno pracodawcom zatrzymywać robotników, jeżeli chcą iść na wybory. Jeżeliby jakiś pan lub centrowiec gwałtem wciskał kartkę na Faltina, trzeba mu spokojnie odpowiedzieć: Będę głosował według sumienia, lub coś podobnego, w najgorszym zaś razie trzeba zabrać kartkę na Faltina z sobą, a dopiero na odosobnionem miejscu schować ją do kieszeni a włożyć do koperty kartkę na Kowalczyka. Wszak każdy z wyborców dowiedział się 16-go czerwca, jak się powinny odbywać wybory; niech więc każdy z was nauki jak najlepiej skorzysta. Najgłówniejszą zasadą przy wyborach 25 czerwca będzie: Nie bać się nikogo, lecz śmiało głosować według sumienia i nie pozwolić się bałamucić przez nikogo.

Księża powiadają, że każdy katolik winien oddać głos swój centrowcowi Faltinowi, ponieważ on jest katolikiem, Kowalczyka zaś posądza się o to, jakoby był człowiekiem złym i niewierzącym. Jak mogą ludzie, którzy chcą być prawdziwymi chrześcijanami, w taki sposób porządnie człowieka? Nie sądzić, abyś nie był sądzonym. Wszak przy wyborach do parlamentu niemieckiego rozchodzi się o obronę naszej mowy polskiej i o polepszenie naszej doli i niedoli doczesnej, chodzi więc o rzeczy światowe. A tymczasem księża w tak ostry sposób występują przeciwko p. Kowalczykowi, chociaż Ojciec św. Leon XIII, który stoi ponad wszystkimi księżmi i biskupami, powiada w swym liście do biskupów morawskich i czeskich: „Wierni muszą mianowicie z rzeczywistego doświadczenia poznać, że służy Kościoła tylko wieczne sprawy duszy cenią i wcale nie troszczą się o to, co ich jest, ale jedynie o to, co jest Jezusa Chrystusa.“

Na te słowa Namiestnika Chrystusowego zważajcie, kochani wyborcy, i nie bójcie się swych dusz-

Ramię do ramienia, do szeregów bracia, aby — posłem naszym został —



Jan Kowalczyk.



Polskie Towarzystwo Wyborcze na Śląsk.

Na cele wyborcze złożyli:

J. M. 1 mk, z Frydenshuty 1 mk, Wielki wąż z Biertutów 3 mk, Aby Pan Bóg Polaków oświecił, żeby w ścisłych wyborach inaczej wybierali 50 fen, p. Korfantemu na krykę, aby centrowców z Górnego Śląska wygonił 50 fen, Rzeźnik z Katowic 50 fen, dla wyborców, ażeby za piwo i cygary nie wybierali 30 fen, pewnemu Panu z Józefowca na binokle 50 fen, B. G. z Orzesza p. Korfantemu na zwycięstwo w przyszłych wyborach 1,50 mk, z Hajduk 1 mk, od kilku smolipysków na więcej piwa dla centrowych podchlebców 2,50 mk, Trzy Polki z Rozdźdzenia na pociechę panu Korfantemu za oszczerstwa i obelgi 1,50 mk, P. P. z kongregacji maryjańskiej z Załęża, ażeby nasz polski poseł zwyciężył 50 fen, z Rudy pewna Polka 20 fen, na szuwachs p. Korfantemu, aby mu się buty szklily 50 fen, na powróż p. Napieralskiemu 50 fen, na pigułki p. Napieralskiemu, aby wyszedł z choroby 20 fen, 14 letnia dziewczynka z Szopienic o powrocie polskiego języka do szkół, bo się nie nauczyła religii w niemieckiej szkole 10 fen, Niewiasta z Szopienic niech żyje p. W. Korfantemu nasz kandydat 20 fen, Na upamiętnienie kościelnego, aby nie bił polskich dzieci w kościele 10 fen, z M. na nawrócenie ospałych 1 mk, Cztery Polki z Szopienic 80 fen, Pewien górnik z Burowca z targowiska

50 fen, czytelniczka Katolika z Rudy, żeby p. Korfantemu szala przeważała 1 mk, P. K. p. Korfantemu na dębową krykę, aby centrowców wygnał na brandenburskie piaski 20 fen, mistrz szewski z Janowa 50 fen, p. Korfantemu na zole do Berlina 50 fen, P. G. p. Korfantemu na piwo 50 fen.

Uwagi

rozdawającego kartki do ścisłych wyborów.

Centrowcy dostali w Katowicko-zabrowskim okręgu większość głosów. Pominąwszy wściekłą agitację, jaką przed wyborami urządzali, wpływali jeszcze na wyborców nieświadomych przy rozdawaniu kartek przed lokalami wyborczymi. Rozdając sam karteczki, spostrzegłem niejedno i dlatego radzę, aby:

1. przed każdym lokalem było co najmniej dwóch, którzyby rozdawali kartki wyborcze, i to nie jeden obok drugiego, lecz o ile możności ustawić się jeden na początku a drugi na samym

pasterzy, jeżeli Wam grożą odmówieniem pociech religijnych, bo p. Kowalczyk jest tak samo katolikiem jak p. Faltin.

Bardzo wielka liczba z Was oddała już p. Kowalczykowi swe głosy w dniu 16 czerwca. Z tego wynika, że wyborcy w Pszczyńsko-Rybnickim mają do niego zaufanie. I słusznie. Wszak p. Kowalczyk zna Was, Wasze życzenia i Waszą niedolę, a w części i Wy znacie jego, a znalazłbyście go wszyscy, gdyby mu było wolno przemówić do Was na jakim zebraniu. Ale policja, bojąc się go, nie chce mu pozwolić na publiczne zebranie, centrowcy zaś również mając strach przed nim, aby im nie wytknął ich błędów, wyrzucają jego zwolenników ze sal wiecowych, a cóżby dopiero zrobili z nim samym, gdyby chciał otwarcie na ich zebraniach napiętnować ich postępowanie względem nas, polskich chłopów i robotników! Wszakże to bardzo łatwo, rzucać na kogoś podejrzenia i oszczerstwa, jeżeli mu nie wolno się bronić. Między innymi dochodzą nas wieści, że niektórzy księża szerzą między ludem pogłoskę, jakoby p. Kowalczyk był zatem, żeby księżom rząd wypłacał stałe dochody, tak zwane myto. To jest wierutne kłamstwo.

Inni ludzie znów szerzą wieści, że ksiądz pszczyński zamknie kopalnię na pół roku, jeżeli zwycięży Kowalczyk. Tem wystraszyć tylko można dzieci; przecież ksiądz i jego urzędnicy do kopalni nie pójdą, a któż będzie na nich robił? Gdy w 1895 r. przeszedł Radwański, także straszono lud różnemi »bebokami«, a nikomu włos nie spadł z głowy.

Widzicie, kochani Rodacy, jakich sposobów i środków chwytają się centrowcy, aby przeprowadzić Niemca Faltina a pobić kandydata ludowego, Polaka Kowalczyka. Dla tego tem silniej stojcie przy Kowalczyku i agitujcie z wszelkich sił za nim, aby w dniu 25-tym czerwca zwyciężył.

Kowalczyk jest przeciwko powiększeniu podatków. Dla tego nie będzie głosował ani za powiększeniem wojska na lądzie i morzu, ani za wydatkami na niemieckie kolonie w Afryce, Azji i Australii. Natomiast będzie przemawiał za tem, aby rząd budował kolejki, aby swóim i nas w krajach, czego prócz Górnego Śląska niema w żadnej innej prowincji w Prusach.

Kowalczyk jest za wynagrodzeniem szkód, wyrządzanych chłopom przez zwierzyńcę, ale nie jak Faltin przez panów, lecz przez sądy. Kowalczyk jest również za wynagrodzeniem szkód przez zające, czemu Faltin się sprzeciwia.

Kowalczyk jest za clami na świnie i owies, aby pomodź chłopom w naszych powiatach.

Kowalczyk jest za zniesieniem spółki melioracyjnej, do której urzędnicy księcia pszczyńskiego namówili chłopów, a która chłopom przynosi wielkie szkody.

Kowalczyk jest za zniesieniem w pasie pogranicznym „rodnych i zmarłych listów

świńskich“, nieznanych w żadnej innej okolicy a tak uciążliwych dla hodowców nierogacizny.

Kowalczyk jest za polską nauką w szkołach, nie wykluczając jednak nauki języka niemieckiego, bo im więcej mów kto zna, tem dalej też zajdzie.

Kowalczyk jest za mową polską w sądach i urzędach, bo tego wymaga sprawiedliwość, gdyż sądy i urzędy są dla ludzi, a nie ludzie dla sądów i urzędów.

Kowalczyk jest za udzielaniem renty na starość po ukończeniu 55 roku życia, co jest łatwe do przeprowadzenia, jeżeli rząd zniesie tylko pewną część urzędników, którzy niepotrzebnie są zatrudnieni w kasach rentowych. Zamiast żywić urzędników za wklejane, a w pocie czoła zarobione marki, należy wspierać biednych i spracowanych ludzi.

Kowalczyk jest za zniesieniem lekarzy kasowych, tak żeby chorzy mogli sami sobie obieć lekarzy, do których mają zaufanie.

Kowalczyk jest za większą opieką rządową nad robotnikami, zatrudnionymi w hutach i kopalniach, aby pracodawcy obchodzili się po ludzku z robotnikami, i nie wyzyskiwali ich jak bydło robocze.

Kowalczyk jest za zniesieniem ceł na artykuły spożywcze prócz świń i owsa, bo inaczej Rosya i Austria zamkną granicę i nie pozwolą wywozić ze Śląska do siebie węgla, żelaza i innych wytworów fabrycznych, tak że robotnik będzie bez zatrudnienia i zarobku, a chłop i rzemieślnik nie będzie miał komu sprzedawać swych płodów rolnych i towarów, bo robotnik, który te rzeczy kupuje, nie będzie miał czem płacić. Faltin jest bezwzględny zwolennikiem ceł i dla tego wielkim nieprzyjacielem chłopów, rzemieślników i robotników.

Kowalczyk nie obiecuje nikomu raju na ziemi, jak fałszywie głoszą centrowcy, aby go ośmieszyć, lecz jako syn chłopca i wierny syn swego Kościoła, pragnie on służyć swym braciom i rodakom według zasady: Kochaj bliźniego twego. Dla tego, że walczy o wymiar sprawiedliwości ludowi polskiemu, przez wszystkich panów poniewieranemu, dla tego okrzyczano go rewolucjonistą i socjalistą. Lecz pocieszyć się musimy tem, że świat zawsze napadał i napada najczęściej na tych, którzy walczą o sprawiedliwość.

Bracia! Nie róbcie sobie sami węzłów na ramię, którym dziś smagani jesteście, lecz obierzcie sobie posłem rodaka — swojego, bo on was nie zawiedzie. Niech więc 25 czerwca do urny wyborczej idzie każdy, i ten, co już głosował 16 czerwca, i ten, co w dniu tym nie głosował, byleby był w liście zapisany. Niech każdy włoży do koperty i odda do urny wyborczej kartkę, na której jest napisane:

Johannes Kowalczyk, Redakteur Kattowitz.

policji, która na miejscu na porządek uważa.

3) ten, który ma na to uważać, nie powinien z placu walki odchodzić przez cały dzień, tylko od początku do samego końca tam wytrwać, gdyż pozna wszelkie machinacje i dla tego najkorzystniej może pracować. Nie powinno to nikomu być za wiele, gdyż tego sprawa wymaga a tem lżej mu to wypełniać się musi, że pracuje dla świętej sprawy narodowej. Z wyniku ostatnich wyborów spostrzedz można, że większość świadomych wyborców jest po naszej stronie: zdobyć jeszcze musimy tych, którzy obalamuceni przez centrowców, im głosy oddali. Rączy więc wiarusy do dzieła. Niech każdy w tych kilku dniach pracuje, jak gdyby to od niego samego zależało, i każdy niech na siebie weźmie obowiązek, aby w jego okręgu nasz zwyciężył.

Wyniki wyborów.

Okręg katowicko-zabrski.

Korfanty Letocha Merawski Schneider

Biskupice i Borsyngwerk 386 716 235 131

Okręg pszczyńsko-rybnicki:

Kowalczyk Faltin Książę

Szeroka	128	27	8
Krzyżowice	39	40	60
Warszowice	40	61	60
Boryń	76	9	40
Susec	119	56	32
Baranowice	180	27	40
Kluszczów			
Osiny			
Pawłowice	8	170	12
Golasowice	—	19	64
Pielgrzymowice	5	100	13
Bzie Dolne	7	9	30
Bzie Górne	32	58	23
Studzionka	105	88	55
Jasziemb	87	131	9
Kryry	132	22	16
Łaziska	217	288	20
p. Wodzisławiem			
Pszów	207	121	55
Stanica p. Rudy	132	21	29
Solarnia	176	22	23
Pstrzyna	50	66	3
Jasziemb	97	181	25
Wyry	154	95	29
Góra	102	27	10
Gotartowice	23	6	11
(Szoltysek 3)			
Wielka Turza	240	74	14
Łąka	61	209	17
Krzyszowice	115	52	28
Niemiecka Wisła	50	59	19
Bór)	39	116	13
Kuźnica)			
Smolna	233	26	27
(Szoltysek 9)			

Okręg raciborski.

Dr. Rostek ks. Frank Pyrkosob

Turze, Rudziska,			
Ruda	118	66	2
Siedliska	72	198	11

Okręg kozielsko-wielkostrzelecki:

Hanslik Głowatky

Leśnica	20	187
Książawieś	18	173
Szymiszów	53	393
Rozwadze z)	168	218
Dzieszcovicami)		
Miejscce	36	26

Wyniki wyborów w Westfalli.

Okręg Borken-Recklingshausen.

Boitrop: Józef Chociszewski (Polak) 1269, centrowiec 2573, nacjonal-liberal 200, socjalista 323.

Niesłychane gwałty.

Ksiądz Skowronek, proboszcz parafii bogucickiej, posuwa się do ostateczności w swej nienawiści do polskich katolików, naradowo uświadomionych. Wynik wyborów wyprowadził go zupełnie z równowagi i zapomniał o tem, że jest księdzem Kościoła katolickiego. W środę po południu ks. kapelan Pucher — widocznie z nakazu ks. proboszcza — posłał do domu dzieci polskie, gdy przyszły na naukę przygotowawczą do sakramentów świętych, oświadczając im, że nie będą miały nauki religii, ponieważ ojcowie źle wybierali i są księżom niewdzięczni. Kiedy się znów nauka rozpocznie, ogłoszone będzie dopiero z ambony.

Jest to niesłychany gwałt, zgrzeszenie niebywałe, na jakie żaden ksiądz katolicki się nie odważył dotychczas. Tem bardziej to musi oburzać każdego prawowiernego katolika, że ruch polski, jego kandydaci i przewodnicy są katolikami, a zrobili ich wrogami kościoła księża centrowcy, aby tylko utrzymać panowanie centrowców na Śląsku Polskim.

Manewr ten wyborczy zasługuje tem bardziej na potępienie, że w naszych czasach nikt nie karze dzieci niewinnych za uczynki ojców.

Nie wypowiadamy zdania naszego o postępowaniu księży bogucickich. Każdy katolik sam sobie osądzi postępowanie księży centrowców.

Rodacy z parafii bogucickiej! Nie dajcie się ustraszyć tym krokami ks. Skowronka i w wyborach ścisłych jeszcze liczniej oddajcie głosy na Korfantego. Na ks. Skowronka i jemu podobnych księży polityków znajdziemy sprawiedliwość u Ojca św., który wyraźnie zabronił księżom katolickim mie-

ścić się do walk narodowościowych. Wszyscy jak jeden mąż oddajcie głosy na p. Korfantego.

Od p. Karola Rzepeckiego z Poznania odbieramy następujące pismo:

Nigdy zapewne

brak Głównego Komitetu Centralnego polskiego na całą Rzeszę niemiecką nie dał się uczuć tak dotkliwie, jak w chwili obecnej. Uzyskaliśmy dotychczas 14 mandatów dawniejszych, mianowicie 11 w Księstwie i 3 w Prusach Zachodnich. W 7 okręgach wyborczych, gdzie konieczne wybory ściślejsze, musimy powtórnie stanąć do walki.

Należałoby zatem pertraktować w Księstwie o okręg:

1) Leszno (ks. Mozykiewicz) contra konserwatywnemu z partją centrum i wolnomysłnymi.

2) Chodzież (ks. Gajowiecki) contra konserwatywnemu z partją wolnomysłnych.

w Prusach o okręg:

3) Toruń (Brejski) contra liberalowi z partją centrum i socjalistami.

4) Świecie (Jaworski) contra liberalowi z partjami jak wyżej.

5) Grudziądz (Kulerski) contra liberalowi z partjami jak wyżej.

6) Pszczyna (Kowalczyk) contra centrum z partją socjalistów.

7) Katowice (Korfanty) contra centrum z partją jak wyżej.

Obfite pola do ekwiwalentów otwierają jesienne wybory do sejmiku pruskiego, prócz tego wybory do rad miejskich, kas chorych, izb rzemieślniczych, sądów proceduralnych itd.

Nie wątpię o tem, że komitety lokalne a nawet prowincjonalne na Śląsku, w Prusach i Księstwie rozpoczęły już dyplomatyczne zabiegi, chociaż z drugiej strony obawiam się, że usiłowania te, jako nie skierowane wprost do głównych przywódców pp. Bachemu (centrum), Richtera (wolnomysłni) i Singera (socjalisci) i nie oparte na powadze władzy centralnej, żadnej i tym razem nie przyniosą korzyści. A szkoda, bo lepiej byłoby mieć 21 posłów, aniżeli 14.

Korzystając z chwili ogólnego napięcia nerwów politycznych całej ludności polskiej jako i czynników interesowanych, donoszę, iż obywatel pewien upoważnił mnie do oświadczenia, iż

składa m. 1000 na rzecz przyszłego Komitetu Centralnego z warunkiem, iż ofiarę tę cofnie, jeżeli komitet nie będzie stworzony do dnia 1 października rb. Suma złożoną będzie na ręce sekretarza Kom. Prow. p. dr. B. Krysiwicza w Poznaniu.

W końcu wyrażam jako wnioskodawca na Zjeździe Delegatów prośbę do Komitetów Prowincjonalnych w Prusach na Śląsku, Brandenburgii i Westfalii, aby wniosek przez p. dr. Celichowskiego już poparty jaknajwcześniej wspierać raczyli, abyśmy w jesieni jednością silni lepsze jak dotąd mogli osiągnąć rezultaty.

Z poważaniem
Karol Rzepecki,
delegat wyborczy miasta Poznania.

Wiadomości ze świata.

Ministrowie przed sądem.

Bułgarski trybunał państwa wydał wyrok w procesie przeciw kilku byłym ministrom, i tak: byłego prezydenta ministrów Iwanowa i b. ministra robót publicznych Tonczewa, za przekroczenie ustawy przy rozdziale robót publicznych i za udzielenie subwencji niemieckiemu towarzystwu okrętowemu bez upoważnienia sobrania, zasądono każdego na 8 miesięcy robót przymusowych. Byłego ministra spraw wewnętrznych Radosławowa za zbrodnię polityczną skazano na 8 miesięcy więzienia. B. m. skarbu Tenewa uwolniono. Trybunał uchwalił polecić wszystkim zasądzonym sobraniu do ulaskawienia.

Serbska młodzież socjalistyczna.

Serbscy studenci socjalno-demokratyczni wydali odezwę, w której wyrażają swoje oburzenie z powodu mordów dokonanych w konaku belgradzkim i zwracając się do króla Piotra, oświadczają, że jeżeli jest prawdą, że król Piotr zawsze wyrażał się sympatycznie o szwajcarskich urządzeniach demokratycznych i był ich zwolennikiem, to pierwszą jego reformą powinno być zaprowadzenie powszechnego głosowania.

Zaburzenia w Chorwacyi.

Wczoraj rozpoczęła opozycja chorwacka bardzo hałaśliwą obstukację w sejmie chorwackim. Gdy się w sali sejmowej pojawił ban, hałas doszedł do szczytu, poczęto gwizdać, trąbić i krzyzczyć: »Otra tego na szubienice, na szubienicę z nim, precz z nim!« itp. Hałas trwał przeszło 10 minut i był tak silny, że nie słyhać było nawet okrzyków, jakie opozycja wznosiła.

Przed sejmem zebrała się nieliczna publiczność. Plac Marka obsadziła publiczność. Posłowie ze stronnictwa »narodowego« otrzymali anonimowe listy z wezwaniem do złożenia mandatów, gdyż inaczej zostaną ukarani jako zdrajcy. Jeden z posłów wystąpił ze stronnictwa narodowego.

Wiadomości potoczne.

Śląsk.

Katowice. W sprawie regulacji Rawy w połączeniu z kanalizacją miasta przybędzie tutaj w poniedziałek kilku radców i budowniczych mini-terryalnych, którzy oglądać będą miasto i badać Rawę aż do jej połączenia się z Brynicą, oraz czarną Przemszą aż do Mysłowic. W badaniu tem wezmą udział jako przedstawiciele gminy pierwszy burmistrz Pohlmann i miejski radca budowlany Gerstenberg.

Załęże. Kochani Bracia i Siostry, coście brali udział w pielgrzymce do Częstochowy. Ponieważ nasz ks. proboszcz nie chciał przyjąć ofiary na mszę św. na intencję pielgrzymów, dla tego msza św. odbędzie się w Oświęcimiu w niedzielę 21 czerwca o godz. 9. O godz. 6 rano wyjeżdżamy pociągiem z Katowic. Józef Sitek.

Dąb. Myślałby kto, że nasza wieś zupełnie uległa germanizacji bez wszelkiego oporu. Niestety na tej drodze znajduje się część mieszkańców tutejszych — pomiędzy nimi wiele gospodarzy.

Serce się kraje na widok upokarzających tutejszych gospodarzy i posiadzcicieli domów, stojących na usługach centrowców, ciemiężycieli ludu biednego.

Bracia robotnicy zawstydźcie się gospodarzy centrowych, którzy nie wiedzą, że im jako Polakom nie wolno oddać głosu na Niemca.

Zespolmy wszystkie nasze siły, aby w ścisłych wyborach przeszedł kandydat narodowy, który będzie sumiennie bronił słusznych żądań ludu.

Korzystajcie ze ścisłych wyborów a oświecajcie braci waszych, którzy zbłądzili pod centrowy sztandar, aby nie głosowali na Niemca, tylko na p. Wojciecha Korfantego. *Czy to nie hańba dla nas, że w takim polskim Debie Letocha otrzymał 50 głosów więcej od narodowca.*

Naturalnie, jak wszędzie, tak i u nas centrowcom dopomógł ksiądz proboszcz, który do wybitniejszych posiadzcicieli osobiscie w wtorek kartki roznosił.

Wybierajcie więc podług własnego przekonania a nie pod wpływem innych osób . . . Przyjaciel ludu.

Mysłowice. W poniedziałek uderzył piorun w Krasowie w stajnię wdowy Musioł i zabił krowę. Stajnia i dom mieszkalny zgorzły do szczytu. Właścicielka była zabezpieczona.

Ruda. W środę wieczorem wybuchł u właściciela Baka pożar, który zniszczył stodołę i dach na domu mieszkalnym. Na miejsce pożaru przybyła hutnicza straż pożarna. Przypuszczają, że ogień został podłożony.

Z Pszczyńsko-Rybnickiego. Bracia Rodacy! Minał 16 czerwca, w którym się staczała walka o prawa nasze. Zwyciężyliśmy co prawda i dosyć chwalebnie, mianowicie po wsiach, ale jednak tego za mało. Ktoby był myślał, że my tak rozproszeni po różnych wsiach poznamy tak prędko i wypełnimy powinności swoje, jakieśmy je wypełnili, kiedy przedtem wszyscy z okolic przemysłowych z góry na nas spoglądali i »krasoniami« i innymi wyzwiskami nas obdarzali! No ale daliśmy im nauczkę, jak należy pracować!

Ale bracia! jeszcze raz mamy stanąć do boju, jeszcze więcej zawziętego. Dołóżmy wszystkich sił, abyśmy się nie dali pokonać. Nie szukajmy u Niemców swoich zastępców do Berlina, gdyż ich mamy w swoim powiecie. Czy się mamy jeszcze na większy śmiech wystawić, że pomiędzy nami nie ma tak

godnego człowieka, któryby nas mógł bronić?

A któż to wybierał Faltina? Ci, którzy żyją, choćby mumie jakie z wosku wyrabiane? Są to po największej części ludzie, którzy mało albo wcale do kościoła na kazanie nie chodzą, ludzie, którzy zwykłe na tak zwane »ranne« idą a potem cały dzień kobietom przy blasze zawadzają, jak to dużo gospodarzy i robotników czyni około Mikołowa. Taki mąż lub żona, gdy potem usłyszą polityczną mowę z kazalnicy, myślą, że już ten ksiądz ma władzę zaraz człowieka strącić do piekła.

Prawdziwy i dobry katolik nie kontentuje się w niedzielę wysłuchaniem tylko mszy świętej, ale jest także na kazaniu. A oprócz tego stara się, ażeby katechizm i biblię świętą dobrze znał, a ku temu jeszcze i inne dzieła Świętych Pańskich, które nas tak dokładnie i jasno pouczają o powinnościach naszych. Taki katolik rozumie dokładnie zadanie i obowiązki swoje i będzie umiał rozróżnić, co jest zgodnego z prawdami wiary św. a co nie. Dowodem na to jest, że dziś mamy tyle a tyle tysięcy socjaldemokratycznych głosów mniej w naszym obwodzie, jak przed 5 latami; ponieważ lud znalazł pismo szczerze katolickie, które do serca jego przemawia.

Druga kategoria ludzi, którzy na p. Faltina głosy swoje dali, są to starzy katolików, którzy w tej starej wierze żyją, mówiąc że »co stare, to dobre«. Dziwni to są ci ludzie: nie jeden z nich siwy od starości, podpis swój znakami krzyża znaczy, bo pisać nie umie, po niemiecku już ani słychu ani dychu, ale nas Polaków młodszych, którzy czujemy i znamy swe prawa, nazywa »Bismarczykami«. O jakie to zaślepienie!

Jeżeli już tak chcecie się trzymać »Katolika«, przypatrzcie się, co się w jego gnieździe Bytomiu zrobiło? Namnożyło się socjaldemokratów, których jeszcze nigdy tyle nie było, co tego roku.

Trzeci gatunek wyborców, to tak zwany »Stimmvieh« (bydło wyborcze). To są najwięcej robotnicy i księżcy. W Kostuchnie n. p. na Bąrszach dali jednemu robotnikowi 1/3 szychty za to, że stał z kartkami na księcia raciborskiego i rozdzielał między ludzi. Jak wielkim przyjacielem ludu górnośląskiego jest ten ks. raciborski, możemy z tego poznać, że na pewnej kopalni koło Katowic pewien urzędnik piorunująco klął, że ten »dobrodziej« tak mało głosów otrzymał.

Czy, kochani rodacy, macie jeszcze mało powodów, ażeby tem bardziej ukochać, co swoje? Po co nam wyciągać ręce do cudzych, kiedy mamy swoich? O cóż to idzie tym wszystkim przeciwnikom naszym? O łaskę rządową.

W pewnej parafii powiedział ksiądz poufnie pewnemu rżewi, że w razie, gdyby p. Letocha miał upaść, toby Morawskiego poparł, żeby tylko Korfanty nie przeszedł; a przed około 20 laty to z roboty ludzi wyganiał za to, że wybierano Letochę.

Centrowcy użyli wszelkich sposobów, ażeby ludzi ogłupić. Tak n. p. w Zawodzieu pewien »Ostmarkenvereinstas« mówił ludziom, że w tej urnie jest automat, który każdą kopertę za numerem znakuje; a w Mikołowie, w tem sławnym kulturalnym mieście, mówił pewien niemiasek, że koperty są wszystkie znakami oznaczone.

Wobec tego wszystkiego nie dajmy się. Nie dajmy się zawstydyć w wyborach ścisłych. Do was, kochane Polki, odwołujemy się, abyście nie pozwoliły mężom waszym spać, ale aby jeszcze pilniej i gorliwiej wypełnili obowiązki jako katolicy i Polacy. Dalej z Bogiem do agitacji za p. Kowalczykiem!

Fidelis.

Sprawy towarzystw.

Wrocław. Walne półroczne posiedzenie odbędzie Tow. Polsko-katolickie w niedzielę, dnia 21. bm., na którym Zarząd zdawać będzie rachunki z swej działalności z ostatniego półroczu. Dla każdego członka dbającego o dobro Tow. jest świętym obowiązkiem przybyć na posiedzenie o 7. godz. wieczorem. Goście mile widziani. Z poważaniem Zarząd.

Nadesłane.

Pan Marweg, wydawca »Gwiazdy«, oświadczył, że »Gwiazda« jest pismem poświęconem li tylko nauce, a nie polityce. Dla tego chętnie załączamy numer okazowy tego pisma do dzisiejszego numeru »Górnoślązaka«.

Popierajmy własny przemysł!

Prima.

Kto chce

rzeczywiście dobre papierosy palić, niech spróbuje z następujących gatunków, które tylko ręcznie pod gwarancją z prawdziwych i najlepszych tureckich tytuł i najlepszej francuskiej bibulki wyrabiam.

Specjalność:

König August m/z 5 f.	Dubeo	z/m 2 1/2 f.
Veni vidi vici " 4 "	Zosia	" 2 "
Radfahrer " 3 "	Noblesse	" 2 "
Ruskie Nr. 2 " 3 "	Marynka	" 1 "

Fabryka Papierosów „Concordia“
Stanisław K. Malski, Drezno N. 6.

Jan Theda w Zależu

koło gmińskiego domu wykonuje wszelkie prace techniczne, jako to: szkice, rysunki, kosztorysy, statyczne obliczenia i wszystkie prace budowlane.

Ceny bardzo umiarkowane. — Przejmuję z wolnej ręki **budowiska**

8 minut od kopalni Oheima.

5 dni na próbę

nie przez zalozkę — bez zapłaconia napród — bez przymusu kupna przysyłamy każdemu interesentowi **franko** naftową maszynkę żarową „Schapirolicht“

Świeci jak gazowe światło żarowe. Spotrzebuje w 20 godzinach tylko 1 litr nafty.

1 kompl. palnik „Schapiro“ z podnoszką i cylindrem mk. 6,50.

„Model 1908“.
Stosownie do każdej lampy naftowej.

Kerman Kurwitz & Sp.,
Berlin C.,
Stralauerstr. nr. 56.

Centralna hala mebli

Bracia Glücksmann,
ul. Fryderykowska 11, Katowice, ul. Fryderykowska 11

poleca

meble, towary polstrowane

lustra i dekoracje.

Bogaty wybór po bardzo niskich cenach.

Dostawa do domu! Spłata częściowa bez podwyższenia ceny!

David Markus, Katowice

tylko rynek, narożnik ulicy zamkowej (Schlossstr.)

Specjalny dom garderoby dla mężczyzn i dla dzieci.

Po skończonym przebudowaniu moich lokali polecam wielki wybór wszelkich w zakres mego interesu wchodzących artykułów po zaskakująco tanich cenach.

Osobny oddział na garderobę męską podług miary

pod kierownictwem tylko najlepszych sił.

Do pierwszej komunii św.

nadeszły świeżo:

Czarne i białe materye na suknie metr pocz. od 60 fen.
Batyset biały w najśliczniejszych wzorach " " " 48 "
Szale i chusty białe z tkanami kwiatami" pocz. od 1,95 mk.
Damasty w najładniejszych deseniach wąskie i szerokie.

Oprócz tego stale w wielkim wyborze:

Materye na suknie kolorowe, podwójna szerokość, metr po 42, 70, 88, 95, 115 fen. Piótna na poszwy po każdej cenie. Wielkie chusty do okrycia w najnowszych wzorach. Białe i kolorowe chusty pluszowe od 1,85 mk. Świeżo jedwabie na zapaski i suknie.

Wielki wybór

spodniaków, koszul, pończoch, szkarpet, guzików, białych, gorsetów, kamizelków, koszul z przedkami, krawatów, flanel, koldrów, derków na konte, obrusów, koldrów na łóżka, derków do podróży.

Jak zawsze otrzyma każdy odbiorca przy zakupie od 10 marek albo materyi na bluzkę lub też na zapaskę darmo.

Emanuel Warzecha, Katowice, Rynek 5.

Kupujcie i wspierajcie waszych rodaków!

„Wyjątkowa oferta“

Chcę każdego przekonać

o dobroci moich tanich i lubianych wyrobów, dla tego polecam do łask. spróbowania następującą kolekcję:

100 Universal Nr. 75	0,90 mk.
100 Havantlos Nr. 13 B.	1,80 "
100 Cyp. Krakowickich Nr. 5	1,30 "
100 Adria	1,30 "
100 Reklamo	1,00 "
100 różnych dobrych cygar i papierosów Incl. porto	2,10 "

w sumie 3,70 mk.

Ażeby te próby każdy jaknajtańiej odebrał, więc przesyłam wymienionych **600 cygar pp.** tylko 7 marek przez zalozkę i dołączam piękny zbiór najużywalniejszych piosenek na pianinkę darmo. Proszę z tej okazji korzystać i łaskawie zamówić u

P. Pokora, fabryka cygar, Wejherowo
(Nowstadt WPr.) No. 371 B.

Zakład leczniczy i klinika na nerwy

Bytom G.-Ś. Nr. telefonu 1089.

Metoda leczenia wodą i światłem, leczenie elektrycznością, masaż, wibracja i t. d. dla cierpień nerwowych i reumatycznych, leczenia dla utyła słabych i schudniętych otyłych, odzyskania od alkoholu i morfiny.

Objaśnienia darmo. **Dr. Hayn, lekarz na nerwy.**

Slivki funt od 25 fen.	margarynę funt od 49 fen.
makaroni " 20 "	tluste " 53 "
fasole " 14 "	" najlepsze funt 69 "
groch " 14 "	cukier funt tylko 29 i 31 "
soczewica " 12 "	sól funt 9 "
mąkę pszenną funt 11 "	soda 3 funty tylko 8 "
" kartoflaną " 14 "	zapalki pudełko 6 "
ryż funt od 12 "	szcztolki do szorowania po 20 "
kapustę funt 6 "	tuzin śledzi tylko 33 "

(Schenk) P. Wawrzynek,
Bottrop, ul. Główna 40 (Hauptstrasse).

Wiele pieniędzy zarabia się

tylko przy zakupie wprost z fabryki.

ładne ubrania dla panów po 10%, m. j. spodnie, ubrania dla chłopców po 2%, m. j. ubrania, paloty podług miary z najlepszych materyi ładnie wykonane od 20 do 30 m.

S. Stark, Katowice,
naroż. rynku i ul. Aug. Schneidera, obok cukierni Danzigera.
W Wrocławiu mam własną fabrykę.

Najtańsze obuwie

jest w składzie obuwia u **Miodownika** Katowice, ul. Grundmanna 30 naprzeciw Fuchsa.

Dla przystępujących do pierwszej komunii św. ceny tańsze.

Masło stołowe ze słodkiej smietanki codziennie świeże. Netto 5 funtów franko do domu przesyła za zalozką pocztową na 9 marek. C. Jorziel, Kamlonken B. Regellen (Ostpreussen).

Najlepsze holenderskie cygara

dostarcza do sklepów przesyłką franko, wolno od cla, wprost do domu przy najniższym odbiorze 300 sztuk na raz, po 65, 70, 90, 100, 125 m. za tysiąc. Niemożliwy wybór w gatunkach. Próby w rozmaitych gatunkach za dołączeniem 80 fen. nadpłaty tylko za zalozkę

EDUARD HUIJZEN
AMSTERDAM

Pierze gęsie tylko 1,20 mk. a lepszy gatunek 1,40 mk. za funt. Pierze to jest szare, zupełnie nowe i rękami darte, gotowe do nasypiania perzyn, poduszek i spodków. Próba w ilości 10 f. wysyła zalozką pocztową

J. Krasa, handel pierza
w Prudze (Prag 620. 1) - Böhmen 780)

Opadki kawy tylko w Holandyi.

Spółka holenderska wywożenia kawy „Java“ Maastricht A 361 Holandya (Holland) rozsyła przez zalozkę za 9 m. w paczkach pocztowych po 10 funtów prawdziwą czystą pod gwarancją świeżo paloną **holenderską kawę Java** ocloną franko do domu. NB. Cena sklepowa w Niemczech równej dobroci wynosi za funt 1,40 mk.

Jedyny polski zakład dentystyczny

Królewska Huta, ul. Cesarzowicza 15 (Kronprinzenstrasse)

N. Morkowski,
leczy, plombuje, wprawia i wyrwa zęby bez bólu.

Wilhelm Kaiser'a w Katowicach.

Zegary i biżuterja!

Wielki wybór! Najniższe ceny! Ścisłe rzetelna obsługa! Reparaty pod gwarancją.

Wilh. Gärtner, Bottrop
ul. Główna 79
w domu wdowy Ritzenhoff.

Urania, fabryka rowerów Cottbus.

Wprost z fabryki: **rowery „Kometa“** są i w roku 1908 najtańsze i najlepsze, od r. 1886 słynne i znane, już od 75 mk. do nabycia z gwarancją. Piasezko na koła po 4,70 mk. Waża 3,30 " z gwarancją. Całkowicie przyrządy 13,- " z gwarancją.

Fabryka rowerów i przyrządów. Do miejscowości, gdzie nie mamy zastępcy, wysył. towar bezpośrednio.

Kometwerke, Act.-Ges.,
Dresden (Dresden) 196.
Katowice, Nowa ul. Szpitalna 6.

Poszukuje się odprowadzających.

Piasezko „Pneumatik“ pod gwarancją pocz. od 5 mk. Weże do powietrza od 3,50 mk.

Urania, fabryka rowerów Cottbus.

Kuchnia polska najl. książka kucharska dla kuchni obywatelskiej. Z fr. przes. 2 m. wysył. W. Lambek, Paris (Thou).

Tanie czeskie pierze 10 funtów: białe 8,-, czarne 8,-, białe 10,-, czarne 10,-, białe jak słońce 15,-, czarne jak słońce 15,-. Wysyłka przez zalozkę franko, wolno od cla. Zamiana lub zwrot dozwolony jest z wyjątkiem przesyłek kosztów przesyłki.

Benedikt Sachesl, Lobes 370,
poczta Pilsen, Czechy, Böhmen.

Instrumenta muzyczne udawajcie się wszyscy do **Jana Jendrysika**

Król. Huta, ul. Cesarzowa 56, gdyż tam najtańiej można nabyć.

Własna fabryka: Vogtland w Saksonii.

Henryk Epstein

Rynek 8, Katowice, Rynek 8.

Hurtowny skład skór.

Wszystkie gatunki skór od wierzchu, na podszwy i cholewy.

Skóra dla siodłarzy, transm-syi i t. d. Ścisłe rzetelna obsługa po taniach cenach.

„Mały Elementarz“ z obrazkami, który wysyła ekspedycya „Górnoślązaka“ w Katowicach (Kattowitz O.-S.) za nadesłaniem 50 fenygów.

Posiadłość

jest w pięknym miejscu do sprzedania: 14 morgów dobrej pola i dom z 14 komornikami z powodu podosłego wieku. 8 minut do miasta. Zgłoszenia przyjmuje

Mikolaj Hul, Nicolai O.-S.

Gospodarstwo

z 23 morgami pola, budynki masywne, jest z powodu starości tanio do sprzedania. Gdzie? powie **Wojciech Pelka** z Warschowitza p. Schrau O.-S.

W księstwie Poznańskim w mieście powiatowym **Gostyniu** jest zaraz na sprzedaż

dom,

wielki warsztat i remiza, do tego 3/4 morgi ogrodu, budynki wszystkie nowe, masywnie budowane, stosowne miejsce dla kołodzieja, na robotę powozową egzystencya całkiem zapewniona. Cena 11 000 mk., na hipotecę może pozostać 4000 mk. Zgłoszenia przyjmuje

Józef Słaski, Gostyni i. P.

DOM

do sprzedania na przedmieściu pod Mysłowicami. Zgłoszenia nadesłać do eksped. „Górnoślązaka“

W Bytkowie z wolnej ręki do sprzedania

DOM

o 8 pomieszczeniach za 15600 marek. Z pomieszczeń 800 mk. dochodu. Zgłoszenia przyjmuje eksped. „Górnoślązaka“.

W dużej wsi polskiej, gdzie się znajduje kościół i dwie szkoły, z powodu śmierci właśc. od zaraz do sprzedania

interes rzeźniczy, połączony z **handellem piwa, rzeźalnica i dom** mieszkalny w dobrym stanie, wszystko murywane, przytem ładny ogród. Zgłosz. przyjmuje **J. Zalisz** w Aniołce p. Streuze Kr. Kempen.

15000 mk. na I. hypotekę ma natychmiast do oddania. Agenci wykluczeni. **Paweł Chruszoz** Katowice, Nowa ul. Szpitalna 6.

Pożyczki na wszelkie cele, w każdej wysokości przez **K. E. Koschorcka, Berlin SW. 48.** Porto na odpowiedź.

Pieniądze każdej wysoki, natychmiast na rewersa, hypoteki, weksła, zabezpiecz. na życie pod korz. warunkami. **A. Löhöffel, Berlin W. 64.** znaczek na odpowiedź.

Domowi podróżujący z kwiatami kupują najtaniej od firmy: **Kesse, fabryka kwiatów w Dreźnie.**

Skrzynki na próbę od 5 marek. Cennik w niemieckim języku darmo i franko.

Posz. się agenta do sprzed. pierzawozów, cygar, w nagr. ewent. 250 mk. miesięcznie.

Jürgensen & Co., Hamburg.

Młody mężczyzna, absolwent trzeciej gimnazjum, poszukuje odpowiedniego stanowiska w biurze lub większym przedsiębiorstwie od zaraz lub od 1-go lipca. Zgłoszenia nadesłać do eksp. „Górnoślązaka“.

Osoby rzetelne mogą sobie zapewnić **dochód stały i wysoki** bez gotówki i bez żadnego ryzyka, przyjmując zamówienie na pewny artykuł, każdej osobie dorosłej potrzebny. Nadzwyczaj dogodne warunki; spłata ratami; wzór bezpłatnie. Znajomości fachowych nie potrzeba. Nadaje się także jako zajęcie poboczne. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do Administracyi „Górnoślązaka“.

Chłopca do posyłek porządnych rodziców poszukują **Postrach i Ska.** Katowice, ul. Pocztowa 10.